

Gdy słowo leczy

... *Słyszałam o Państwa grupie jeszcze przed wyjazdem na zarobki – zwierzała się pewna emigrantka. - Przyznam, że relacja z Państwem jest mi potrzebna jak powietrze, gdyż tu gdzie obecnie pracuję, obumieram, duszę się, popadam w depresję.*

Inna czytelniczka poznanie *Listów z daleka* uważa za wielki prezent od Życia i życzy Redakcji, Czytelnikom oraz Sympatykom czasopisma – *zawsze dobrego dnia*. Zawsze dobrego dnia! - Niech to piękne zalecenie zrealizuje się w codzienności każdego z nas.

Listy z daleka nie stawiały i nie stawiają na konkurencję, rywalizację. W naszej zbiorowości liczą się **indywidualność, kultura osobista, optymizm, życzliwość, pomoc, współpraca**. Łamy czasopisma są otwarte dla każdego twórcy, zainteresowanego **tematem migracji**, a w szczególności polskiej emigracji współczesnej. Nie miały i nie mają znaczenia wiek, płeć, wykształcenie, pochodzenie, wyznanie, przekonania. **Szanujemy naszą odmienność**, uczymy się siebie wzajemnie i poprzez akceptację tego co nas różni wzbogacamy się intelektualnie.

Listy z daleka lansowały i nadal upowszechniają kształtowanie **pozytywnego obrazu Polaka za granicą**, co nie oznacza lukrowania emigracyjnej rzeczywistości. *Listy z daleka* to istotna i barwna informacja z pierwszej ręki: choć czasem bolesna, niesie budujące emocje oraz **słowo**, które leczy. Słowami miłości, zrozumienia i naszej twórczości staramy się budować relacje redakcja – czytelnik oraz te wewnątrzklubowe.

...W Belgii połyskuje żółtozłotymi barwami październik, pachną herbaciane róże, śmieją się oranżem nagietki, purpurowieją pnącza dzikiego wina. W jesiennej scenerii zaczynamy szukać łączności z rodziną – tej z przeszłości i teraźniejszości – ponieważ niebawem w polskiej tradycji będą czczone **Zaduszki**. Z tejże okazji wspomnimy również *nieżyjących już bliskich Klubowiczów i wieloletnich Czytelników naszego czasopisma*.

Włączając się do grona *Listów z daleka*, **nie będziemy na Emigracji sami**.

W odpowiedzi na Państwa zapytania informujemy, że prace przy dwujęzycznej Antologii Poetyckiej *Listów z daleka* są kontynuowane i mogą Państwo nadsyłać wiersze do tłumaczenia na język francuski. O szczegóły w sprawach translatorskich zwracamy się do redakcji. Pamiętajmy o promowaniu czasopisma, nie zapominajmy o uzupełnianiu abonamentów. Miejmy nadzieję, że osoby dysponujące możliwościami inwestorskimi zwrócą uwagę właśnie na *Listy z daleka*. Redakcji przydałaby się pomoc menedżera ds. promocji, kolportera, informatyka.

Listy z daleka zostały zaproszone na: – Pierwszy Festiwal Filmów Emigracyjnych przez Biuro EMIGRA w Wilanowie k/Warszawy ORAZ - XXVI Międzynarodowy Listopad Poetycki przez Związek Literatów Polskich/Oddział w Poznaniu ORAZ – Obchody Święta Niepodległości przez Polskiego Ambasadora RP w Brukseli Artura Harazima z Małżonką.

O patronat medialny *Listów z daleka* zaapelowali: – Ośrodek Działań Artystycznych ***Dorożkarnia*** w Warszawie – nad konkursem plastycznym dla dzieci i młodzieży polonijnej (historypaint.pl), odbywającym się pod honorowym patronatem Anny Komorowskiej, małżonki Prezydenta RP ORAZ – Towarzystwo Naukowo-Społeczno-Kulturalne Polonia-Kresy, Katedra Badań nad Komunikacją i Społeczeństwem Wielokulturowym Politechniki Opolskiej – nad międzynarodową, interdyscyplinarną konferencją naukową "Biblioteki w kulturze Kresów. Kresowanie w bibliotekach w Polsce i na świecie".

Listy z daleka zostały nagłośnione w audycjach: – Radio Rzeszów (po polsku) ORAZ – Radio RCF, Belgia (po francusku).

Dedykując Państwu słowa wyrażające wszystko co piękne i dobre, z pozdrowieniami z październikowej Belgii -

Leokadia KOMAISZKO, redaktorka naczelna